

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 stycznia 2013 r. powód (...) Produkcja sp. z o.o. S.K.A. w P. (dawniej: (...) sp. z o.o. w P.) wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółdzielni Budowlano - Mieszkaniowej (...) w W. kwoty 71.245,94 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od enumeratywnie wskazanych kwot od dnia 18 maja 2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje roszczenie powód wskazał, iż w dniu 28 marca 2011 r. jako podwykonawca zawarł z (...) S.A. w B. umowę nr (...) o wykonanie robót budowlano - montażowych, której przedmiotem było wykonanie przez powoda prac związanych z dostawą i montażem ślusarki aluminiowej w budynku mieszkalnym przy ul. (...) w W.. Powód należycie wykonał całość robót przewidzianych w umowie, jednak nie otrzymał zapłaty o łącznej wartości 71.245,94 złotych, na którą składała się kwota 38.353,52 złotych wynikająca z faktury VAT nr (...) i kwota 32.892,42 złotych tytułem zwrotu zatrzymanej kaucji, ani od wykonawcy - (...) S.A. w B., ani od strony pozwanej. Powód wskazał, iż wykonane przez niego prace były składnikiem obiektu stanowiącego przedmiot świadczenia wykonawcy w ramach umowy głównej. Strona powodowa wyjaśniła też, iż dochodzi zapłaty wynagrodzenia od inwestora, bowiem zgodnie z treścią art. 6471 § 5 k.c. zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Ponadto pozwana w sposób dorozumiany wyraziła zgodę na zwanie umowy podwykonawczej (pozew k. 2-14).

Wobec tego, iż przytoczone w pozwie okoliczności nie wzbudzały wątpliwości co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy, Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. Wydział XVI Gospodarczy w dniu 29 stycznia 2013 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w sprawie o sygn. akt XVI GNc 362/13 (nakaz zapłaty k. 112).

Pozwana zaskarżyła powyższy nakaz zapłaty w całości wnosząc o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, iż nie wyraziła zgody na zawarcie umowy pomiędzy powodem a (...) S.A. w B., ponieważ nie miała możliwości zapoznania się z nią i tym samym nie miała wiedzy co do jej istotnych elementów. Ponadto pozwana wskazała, iż powód opiera swoje roszczenie na fakturze VAT z dnia 8 maja 2012 r. i protokole odbioru robót od podwykonawcy z dnia 8 maja 2012 r. podczas, gdy powód w dniu 19 kwietnia 2012 r. odstąpił od umowy o roboty budowlane jaka łączyła go (...) S.A. w B.. Ponadto pozwana wskazał, że ogłoszenie upadłości wykonawcy nie jest podstawą do żądania od inwestora zwrotu kaucji ustanowionej przez tego wykonawcę, ponieważ wierzytelność z tytułu kaucji wchodzi w skład masy upadłości (sprzeciw k. 119-124).

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie (pismo pełnomocnika powoda z dnia 8 kwietnia 2013 r. k. 181-188).

Na ogłoszeniu wyroku w dniu 11 kwietnia 2014 r. w imieniu prawidłowo powiadomionych stron nikt się nie stawił (protokół z publikacji orzeczenia k. 263).

### ***Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 28 marca 2011 r. została zawarta umowa nr (...) pomiędzy Generalnym Wykonawcą - (...) S.A. w B. (dalej: (...)) a (...) Produkcja sp. z o.o. S.K.A. w P. (dalej: (...)). Na podstawie umowy (...) zobowiązał się do wybudowania przy użyciu własnych materiałów, urządzeń i sprzętu ślusarki aluminiowej lub stalowej zgodnie z dokumentacją projektową stanowiącą załącznik nr 1 do umowy oraz szczegółowymi ustaleniami zawartymi w załączniku nr 2 do umowy. Strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 728.000 złotych oraz, że rozliczenie za wykonane prace będzie następować na podstawie faktur przejściowych wystawianych w okresie od 1 do 7 dnia miesiąca następnego po miesiącu rozliczeniowym na podstawie protokołu przejściowego odbioru robót wykonawczych, a rozliczenie końcowe nastąpi na podstawie faktury końcowej wystawionej na podstawie protokołu końcowego odbioru robót od wykonawcy. (...) zobowiązał się do zapłaty należności wynikających z prawidłowo wystawionych faktur w terminie 30

dni od dostarczenia ich do biura. W umowie strony ustaliły, że (...) dokona potrącenia 5 % wynagrodzenia tytułem zabezpieczenia przed ewentualnymi roszczeniami podwykonawców (dowód: odpis aktualny z KRS powoda k. 17-28; odpis aktualny z KRS pozwanego k. 29-37, k. 125-133; umowa nr (...) wraz załącznikami k. 38-59; zeznania świadka R. N. k. 219v – 220).

W umowie zastrzeżono też, że jeżeli inwestor w terminie 14 dni od zgłoszenia (...) jako wykonawcy lub przedstawienia mu przez (...) umowy (...) nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń poczytuje się to za wyrażenie zgody na jej zawarcie (§ 1 pkt 7 umowy (...) k. 39).

Aneks nr (...) do umowy z dnia 14 października 2011 r. zwiększono zakres umowy o dostawę i montaż okien aluminiowych w ilości 10 sztuk oraz ustalono wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 19.555 złotych. Tym samym wzrosła wartość pierwotnie ustalonego wynagrodzenia ryczałtowego do kwoty 747.555 złotych (dowód: aneks nr (...) z dnia 14 października 2011 r. k. 61 -62).

(...) w okresie od kwietnia 2011 r. do lutego 2012 r. zrealizował prace wynikające z łączącej w/w strony umowy w 3 etapach. Pierwszym było wykonanie konstrukcji żelbetonowych tj. fasad, drugi polegał na zmontowaniu drzwi i witryn przeciwpożarowych, a trzeci etap to wykonanie witryn i okien wraz z drzwiami do pomieszczeń usługowych. Protokół przejściowy odbioru robót został podpisany w dniu 8 maja 2012 r. (dowód: protokoły przejściowe odbioru robót od wykonawcy k. 68, k. 86; zeznania świadka R. N. k. 219v., zeznania świadka S. Z. k. 237).

W okresie od dnia 30 czerwca 2011 r. do dnia 8 maja 2012 r. na podstawie protokołów przejściowych odbioru robót wykonawczych (...) wystawił na rzecz (...) faktury VAT na łączną kwotę 747.555 złotych netto (807.359,40 zł brutto) tytułem wykonanych prac (dowód: faktury VAT wraz z protokołami przejściowymi odbioru robót od wykonawcy k. 67-86, k. 93-94).

(...) nie poinformował Inwestora, tj. (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. (dalej: (...) C.), że (...) jest podwykonawcą prac budowlanych. (...) nie został też ujawniony w dzienniku budowy (dowód: zeznania reprezentanta strony pozwanej E. M. k. 258).

W dniu 22 marca 2012 r. (...) poinformował (...) C., że na dzień 22 marca 2012 r. zobowiązania (...) wobec spółki (...) wynikające z faktury VAT (...) wynoszą 38.499,08 złotych. Następnie (...) C. zwróciła się do (...) z prośbą o zajęcie stanowisko w tej sprawie oraz podjęcie kroków mających na celu zaspokojenie roszczeń (...) (dowód: pismo powoda z dnia 22 marca 2012 r. k. 64; pismo pozwanego z dnia 23 marca 2012 r. k. 66; zeznania reprezentanta strony powodowej R. D. (1) k. 255; zeznania reprezentanta strony pozwanej E. M. k. 257).

Należność wynikająca z faktury VAT (...) została zapłacona przez (...) w dniu 27 marca 2012 r. (dowód: pismo powoda z dnia 30 marca 2012 r. k. 88; zeznania reprezentanta strony powodowej R. D. (1) k. 255).

W dniu 19 kwietnia 2012 r. (...) C. złożyła oświadczenie o odstąpieniu od łączącej ją z (...) umowy nr (...) z dnia 20 kwietnia 2010 r. jako przyczynę wskazując naruszenie przez (...) postanowień umowy polegających na nieinformowaniu zamawiającego o sytuacji zagrażającej przerwaniem robót i wydanie sądowego nakazu zajęcia majątku (...). Jednocześnie (...) C. w dniu 19 kwietnia 2012 r. wystawiła na rzecz (...) notę księgową nr (...) na kwotę 1.569.959,18 złotych tytułem kary umownej za odstąpienie od umowy (dowód: odstąpienie od umowy nr (...) k. 155-156; nota księgową k. 157).

(...) C. poinformowała (...), że w dniu 19 kwietnia 2012 r. dowiedziała się od (...), iż spółka wykonywała prace wykonawcze na budowie budynku wielorodzinnego przy ul. (...) w W.. (...) C. wskazała, że w łączącej ją z Generalnym Wykonawcą umowie nie ma zapisów o tym, iż podwykonawcą robót będzie (...). Jednocześnie (...) C. nie wyraziła zgody na zawarcie umowy pomiędzy (...) a (...) i zgłosił swój pisemny sprzeciw (dowód: pismo pozwanego z dnia 30 kwietnia 2012 r. k. 90).

Pismem z dnia 24 maja 2012 r. i z dnia 3 lipca 2012 r. (...) wezwał (...) C. do zapłaty, na podstawie art. 6471 § 5 k.c., kwoty 38.499,08 złotych wskazując, że najpóźniej w piśmie z dnia 22 marca 2012 r. (...) C. dowiedziała się o łączącej go z (...) umowie dotyczącej realizacji prac przy ul. (...) w W.. W odpowiedzi na powyższe pismo w dniu 21 czerwca 2012 r. (...) C. poinformowała, że nie przedstawiono jej umowy jaka łączyła (...) z (...) (dowód: pismo z dnia 24 maja 2012 r. k. 91; pismo z dnia 3 lipca 2012 r. 95-98; pismo z dnia 21 czerwca 2012 r. k. 154).

W dniu 17 maja 2012 r. Sąd Rejonowy w B. Wydział VIII Gospodarczy ogłosił upadłość (...) z możliwością zawarcia układu (dowód: postanowienie z dnia 17 maja 2012 r. k. 100 -104).

Pismem z dnia 30 listopada 2012 r. (...) wystąpił do (...) C. z ostatecznym wezwaniem do zapłaty łącznej kwoty 71.245,94 złotych, na którą składała się kwota 38.353,52 złotych tytułem niezapłaconej faktury VAT (...) oraz kwota 32.892,42 złotych tytułem zwrotu zatrzymanej kaucji. Pismem z dnia 12 grudnia 2012 r. (...) C. odmówiła zapłaty żądanej kwoty (pismo z dnia 30 listopada 2012 r. wraz z potwierdzeniem nadania k. 105-108; pismo pozwanego z dnia 12 grudnia 2012 r. k. 152-153).

W toku postępowania (...) sp. z o.o. w P. zmienił swoją formę organizacyjno – prawną na (...) Produkcja sp. z o.o. spółka komandytowo – akcyjna w P. (dowód: odpis z KRS powoda k. 215-218).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów złożonych do sprawy, twierdzeń stron co do okoliczności niespornych oraz zeznań świadków: R. N. (k. 219v- 220), S. Z. (k. 237), jak również reprezentanta powoda R. D. (2) (k. 255-257) i zeznań reprezentanta pozwanego E. M. (k. 257-258). Autentyczność złożonych do akt sprawy dokumentów nie była kwestionowana a jednocześnie żadna ze stron procesu nie żądała złożenia ich oryginałów. Aczkolwiek dokumenty te w większości stanowiły dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c., to stosowanie do treści art. 233 k.p.c. Sąd, dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne i przydatne dla ustalenia faktycznego a w konsekwencji, poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne. Materialna moc dowodowa dokumentu prywatnego zależy bowiem od jego treści merytorycznej. O materialnej mocy dowodowej dokumentów prywatnych rozstrzyga sąd zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (por. art. 233; też K. Knoppek: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 roku, sygn. akt IV PR 200/85, PiP 1988, nr 5). Sąd, dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne i przydatne dla ustalenia faktycznego.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków R. N. (k. 219v-220) i S. Z. (k. 237). W ocenie Sądu zeznania w/w świadków uznać należy za wiarygodne albowiem zostały one złożone w sposób szczerzy, bez woli zatajania czegokolwiek czy prezentowania okoliczności faktycznych w sposób nieobiektywny. Ponadto były spójne i logiczne oraz znajdowały oparcie w dokumentach przyjętych za podstawę dokonanych ustaleń faktycznych. Oczywiście inną kwestią jest ocena konsekwencji tych zeznań z punktu widzenia obowiązujących przepisów prawa. Zeznania świadków potwierdziły fakt wykonywania prac budowlano – montażowych na obiekcie gdzie Inwestorem była strona pozwana, jednakowoż nie pozwoliły na ustalenie aby w jakikolwiek sposób (choćby dorozumiany) Inwestor wyraził zgodę na ich wykonywania przez powodową spółkę. Jak przyznali sami świadkowie nigdy osobiście nie kontaktowali się z przedstawicielami strony pozwanej. Przypuszczali tylko, że (...) C. jest świadoma ich obecności na budowie, chociażby z uwagi na fakt, że wówczas pracowało około 15-20 pracowników w kamizelkach z logo firmy powoda. Także samochody z tymże logo przyjeżdżały na teren budowy.

W sprawie został przeprowadzony również dowód z przesłuchania stron. Sąd wprawdzie nie miał wątpliwości co do tego, że złożone przez zarówno reprezentanta strony powodowej jak i reprezentanta strony pozwanej zeznania miały na celu przedstawić stan faktyczny w pełni prawdziwie, jednak miał również na uwadze, że strony z reguły są zainteresowane konkretnym korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem, co często jest związane z przyjętą przez stronę taktyką procesową. Zeznającego w charakterze strony cechuje często emocjonalne podejście do sprawy, które utrudnia dokonanie przez niego obiektywnej oceny i analizy postrzeganych zdarzeń. Dlatego Sąd miał na uwadze zwiększone ryzyko świadomego lub nawet nieświadomego zniekształcania lub zatajania istotnych faktów i nie kwestionując ich wiarygodności, nadał im niską wartość dowodową. Jak przyznał R. D. (1) (reprezentant powodowej spółki) istniało

wyłącznie przekonanie po stronie powoda o tym, że pozwany posiada pełną wiedzę na temat funkcjonowania firmy (...) jako podwykonawcy na realizowanej inwestycji. To przekonanie wynikało z praktyki stosowanej na budowach i z doświadczenia strony powodowej. Potwierdził także, że do pisma kierowanego do pozwanego w dniu 22 marca 2012 r., a informującym go o tym, że spółka (...) jest podwykonawcą, nie została de facto załączona umowa zawarta pomiędzy powodem z spółką (...). Powód domniemywał bowiem, iż strona pozwana jest w posiadaniu przedmiotowej umowy. Z kolei przedstawiciel strony pozwanej jednoznacznie wskazał, że w żadnej formie pozwana nie zaakceptowała spółki (...) jako podwykonawcy. Pierwsza informacja o realizacji robót przez powoda była zawarta w piśmie z dnia 22 marca 2012 r., a z samą treścią umowy w tym przede wszystkim z jej podstawowymi postanowieniami, pozwany nie został zapoznany.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Powód w niniejszej sprawie dochodził wynagrodzenia za prace wykonane na podstawie umowy zawartej z (...), spółką będącą Generalnym Wykonawcą robót budowlanych objętych umową zawartą z (...) C.. Sporna pozostawała przede wszystkim kwestia odpowiedzialności strony pozwanej. Sąd rozpoznając niniejszą sprawę w całości podzielił stanowisko prezentowane przez pozwanego, z przyczyn podanych poniżej.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że art. 6471 k.c., który z mocy prawa kreuje odpowiedzialność osoby trzeciej z punktu widzenia stron umowy o roboty budowlane wymienia w sposób jednoznaczny, kto jest beneficjentem wskazanego rozwiązania. Grupą osób, które mogą dochodzić zapłaty od inwestora lub od wykonawcy, z którym nie mają zawartej umowy są podwykonawcy całości lub części robót budowlanych. Do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Do zawarcia przez podwykonawcę umowy z dalszym podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora i wykonawcy, a w/w umowy powinny być dokonane w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i generalny wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Przesłanką odpowiedzialności generalnego wykonawcy wobec dalszego podwykonawcy za zapłatę wynagrodzenia jest, zatem zgoda na zawarcie umowy z podwykonawcą. Przepisy art. 6471 k.c. nie określają szczególnych warunków skuteczności zgody wyrażonej wprost przez inwestora na zawarcie umowy o roboty budowlane między wykonawcą a podwykonawcą. Ponadto art. 6471 k.c. nie określa także formy wyrażenia przez inwestora lub generalnego wykonawcę zgody na zawarcie umowy o roboty budowlane między wykonawcą a podwykonawcą. Należy więc uznać, że przesłanki skuteczności zgody inwestora wyrażonej wprost: ustnie lub na piśmie, określają ogólne przepisy kodeksu cywilnego dotyczące skuteczności oświadczenia woli. Zgodnie zaś z art. 60 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej, może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. W konsekwencji, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być zatem wyrażona wprost: przez ustne czy pisemnie złożenie określonego oświadczenia woli, jak również, o ile ustawa nie stanowi inaczej, w sposób dorozumiany, przez każde zachowanie, w tym także przez milczące zaakceptowanie oświadczenia woli drugiej strony, milczenie jest bowiem jedną z postaci dorozumianego oświadczenia woli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2009 r., sygn. akt II CSK 417/08, LEX 518078).

Sąd Rejonowy wskazuje, iż w myśl art. 6471 § 2 k.c. warunkiem uznania zachowania inwestora lub generalnego wykonawcy za milczące wyrażenie zgody więc także w sposób dorozumiany, na zawarcie umowy przez wykonawcę z podwykonawcą jest przedstawienie inwestorowi przez wykonawcę umowy zawartej z podwykonawcą lub jej projektu wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, przy czym przedstawienie to musi być kierunkowe: w celu wyrażenia przez inwestora zgody na zawarcie takiej umowy podwykonawczej. Warunki te są restrykcyjne i surowe, wymaga tego, bowiem wyjątkowy charakter odpowiedzialności inwestora za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy, jak również szczególny charakter milczenia jako jednego

ze sposobów dorozumianego oświadczenia woli. Najistotniejszym warunkiem skuteczności tak wyrażonej zgody inwestora jest znajomość treści umowy zawartej między wykonawcą i podwykonawcą.

W ocenie Sądu nie było podstaw do rozciągania wymagań dotyczących skuteczności milczenia inwestora, na wypadki dorozumianego wyrażenia przez niego zgody w sposób czynny, jednak zgoda wyrażona w taki sposób musi dotyczyć konkretnej umowy, o określonej treści zawartej ze zindywidualizowanym podmiotem w zakresie wszystkich istotnych postanowień, szczególnie tych, które decydują o wysokości wynagrodzenia. Jeżeli zatem ogólne zasady wykładni oświadczeń woli pozwalają na stwierdzenie, że inwestor wyraził zgodę na konkretną umowę (jej projekt), z której wynika zakres jego odpowiedzialności solidarnej, to okoliczność ta będzie wystarczająca do uznania skuteczności tej zgody (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2008 r., sygn. akt I CZP 6/08, OSNC z 2008 r., nr 11, poz. 121). W konsekwencji, elementem wyrażanej w taki sposób zgody powinna być świadomość inwestora lub generalnego wykonawcy, na co wyraża zgodę, a wobec tego warunkiem skuteczności takiej zgody jest możliwość zapoznania się inwestora przynajmniej z tymi postanowieniami umowy wykonawcy z podwykonawcą, które określają zakres jego odpowiedzialności za wypłatę wynagrodzenia podwykonawcy. Zgoda inwestora, a także generalnego wykonawcy, wyrażona w sposób dorozumiany czynny, na zawarcie umowy wykonawcy z podwykonawcą jest skuteczna, gdy dotyczy konkretnej umowy, której istotne postanowienia, decydujące o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora z generalnym wykonawcą za wypłatę wynagrodzenia podwykonawcy są znane inwestorowi, albo z którymi miał możliwość zapoznania się. Inwestor lub generalny wykonawca nie musi znać treści całej umowy lub jej projektu, a jego znajomość istotnych postanowień umowy podwykonawczej decydujących o zakresie jego odpowiedzialności nie musi pochodzić od wykonawcy lub podwykonawcy, może mieć dowolne źródło i nie musi być ukierunkowana na wyrażenie zgody na zawarcie umowy podwykonawczej.

Wbrew stanowisku powoda nie zostało wykazane aby został on zgłoszony przez (...) jako podwykonawca robót budowlanych, jak również aby została wyrażona w jakikolwiek sposób zgoda na zawarcie z nim umowy. Jak już zostało to zaznaczone powyżej zgoda inwestora ma dotyczyć zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą, a więc konkretnej umowy, o określonej treści, zawartej lub przynajmniej wstępnie uzgodnionej ze zindywidualizowanym podmiotem w zakresie wszystkich istotnych postanowień, szczególnie tych, które decydują o wysokości wynagrodzenia. Zestawienie § 1 i § 2 w art. 6471 k.c. wskazuje, że nie wystarczy udzielona z góry zgoda blankietowa na umowę o jakiegokolwiek treści z jakimkolwiek wykonawcą, przepisy regulujące wymaganie zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą znajdują bowiem zastosowanie także wówczas, gdy w umowie między wykonawcą a inwestorem, zgodnie z wymaganiami art. 6471 § 1 k.c., określono zakres robót, które wykonawca będzie wykonywał angażując podwykonawców. Za taką interpretacją, co podkreślano w orzecznictwie, przemawia potrzeba zapewnienia należytej ochrony także inwestorowi, wyrażona zgoda ma bowiem zasadnicze znaczenie dla obciążenia go odpowiedzialnością solidarną. Zgoda inwestora w każdym wypadku będzie zatem skuteczna tylko wtedy, gdy będzie dotyczyła konkretnej umowy. Nie jest to jednak wystarczająco silny argument, aby uzasadnić tezę, że skuteczne wyrażenie zgody przez inwestora wymaga w każdym wypadku zachowania procedury opisanej w art. 6471 § 2 zdanie drugie k.c.

W uchwale składu 7 sędziów z dnia 29 kwietnia 2008 r. (III CZP 6/08) Sąd Najwyższy uznał, że istnieją dwie możliwe drogi uzyskania przez wykonawcę zgody inwestora na zawarcie umowy z podwykonawcą. Droga pierwsza, którą można określić jako sformalizowaną, uregulowana została w art. 6471 § 2 zdanie drugie k.c. Zgodę inwestora musi poprzedzać przedstawienie mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu wraz z częścią dokumentacji, po czym inwestor ma czternaście dni na wyrażenie swojej woli (zgody lub sprzeciwu). Jeżeli w ciągu tego terminu inwestor nie zgłosi sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Tylko w takich przypadkach bierne zachowanie się inwestora (milczenie) uznaje się za równoznaczne z wyrażeniem zgody. Sąd Najwyższy wskazał jednak także drugi sposób wyrażenia zgody przez inwestora, mniej sformalizowany i na zgodę udzieloną ten właśnie sposób powołuje się strona powodowa. Dla uzyskania tej zgody nie jest konieczne przedstawienie inwestorowi przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu wraz z częścią dokumentacji - wystarczy, gdy inwestor uzyska informacje o osobie podwykonawcy oraz treści umowy zawartej pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą. Nieistotne jest źródło tej wiedzy, natomiast niezbędne jest, aby umowa została zindywidualizowana podmiotowo i przedmiotowo.

Po uzyskaniu takiej wiedzy inwestor może w dowolnej formie oraz w dowolnym czasie wyrazić zgodę. Zgoda ta może zostać wyrażona w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.), natomiast nie znajduje zastosowania fikcja prawna z art. 6471 § 2 zdanie drugie k.c.

Milczące wyrażenie zgody jest jednym z rodzajów dorozumianego oświadczenia woli (wyrażenia zgody), jeżeli zatem ustawodawca konstruuje w art. 6471 § 2 zdanie drugie k.c. warunki skuteczności milczącego wyrażenia zgody, przypisał decydujące znaczenie znajomości inwestora treści umowy podwykonawczej, a ściślej możliwości zapoznania się z treścią tej umowy, to jest to istotna wskazówka przy wykładni art. 6471 § 1 zdanie pierwsze k.c. w zakresie warunków skuteczności dorozumianego czynnego wyrażenia zgody przez inwestora. Elementem wyrażanej w taki sposób zgody powinna być świadomość inwestora, na co wyraża zgodę, a wobec tego warunkiem skuteczności takiej zgody jest możliwość zapoznania się inwestora przynajmniej z tymi postanowieniami umowy wykonawcy z podwykonawcą, które określają zakres jego odpowiedzialności za wypłatę wynagrodzenia podwykonawcy. Należy zatem uznać, że zgoda inwestora, wyrażona w sposób dorozumiany czynny, na zawarcie umowy wykonawcy z podwykonawcą, jest skuteczna, gdy dotyczy konkretnej umowy, której istotne postanowienia, decydujące o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora z wykonawcą za wypłatę wynagrodzenia podwykonawcy są znane inwestorowi, albo z którymi miał możliwość zapoznania się. Inwestor nie musi znać treści całej umowy lub jej projektu, a jego znajomość istotnych postanowień umowy podwykonawczej decydujących o zakresie jego odpowiedzialności nie musi pochodzić od wykonawcy lub podwykonawcy, może mieć dowolne źródło i nie musi być ukierunkowana na wyrażenie zgody na zawarcie umowy podwykonawczej. Tym różnią się warunki skuteczności zgody dorozumianej czynnej od surowszych warunków skuteczności milczącego wyrażenia zgody, określonych w art. 6471 § 2 zdanie drugie k.c.

Taką wykładnię art. 6471 § 2 zdanie pierwsze k.c. w zakresie warunków skuteczności dorozumianej czynnej zgody inwestora uzasadnia też charakter jego odpowiedzialności. Skoro zgodnie z art. 6471 § 5 k.c. inwestor odpowiada za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy, a jego solidarna odpowiedzialność z wykonawcą ma charakter ustawowej solidarnej odpowiedzialności gwarancyjnej za cudzy dług, on zaś sam pełni rolę ustawowego poręczyciela gwarancyjnego wykonawcy, to niewątpliwie warunkiem tej odpowiedzialności jest to, by znał lub miał możliwość poznania tych postanowień umowy wykonawcy z podwykonawcą, które wyznaczają zakres jego odpowiedzialności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2010 r., sygn. akt III CSK 152/10). Natomiast, jak wynika z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego, stronie pozwanej nie był znany ani zakres prac wykonywanych przez powodową spółkę ani jak została ustalona kwestia rozliczeń i w jakiej wysokości.

W ocenie Sądu Rejonowego powoływane przez stronę powodową okoliczności faktyczne nie uzasadniają odpowiedzialności pozwanej spółki w oparciu o przepis art. 6471 § 2 k.c. Należy bowiem podkreślić, że obecność pracowników powoda na budowie, umieszczenie na terenie budowy urządzeń czy też obecność przedstawicieli powoda podczas spotkań nie mogą uzasadniać wniosku o możliwości pozwanego zapoznania się z istotnymi postanowieniami umowy podwykonawczej. O ile można zgodzić się ze stwierdzeniem, że opisane powyżej fakty winny doprowadzić stronę pozwaną do wniosku, że na budowie jest obecny podwykonawca, na obecność którego na budowie nie wyraziła ona zgody, to nie można zgodzić się z twierdzeniem, że po stwierdzeniu tego faktu pozwany winien zabiegać o zapoznanie się z treścią umowy podwykonawczej. Zdaniem Sądu możliwość zapoznania się z istotnymi postanowieniami umowy podwykonawczej oznaczać winna realną możliwość, a nie możliwość teoretyczną. Nie można wymagać, aby inwestor zabiegał o przedstawienie mu umowy podwykonawczej, skoro to nie w jego interesie, a w interesie podwykonawcy leży jej akceptacja. To powodowa spółka zatem jako zainteresowana ewentualnym rozszerzeniem odpowiedzialności za wypłatę należnego jej wynagrodzenia winna zabiegać, jeżeli nie o wyrażenie wprost zgody na zawarcie umowy podwykonawczej, to chociaż winna przesłać kopię tej umowy celem zapoznania się przez stronę pozwaną z jej postanowieniami. Ewentualny brak protestu pozwanego oznaczałby wyrażenie zgody na zawarcie tej umowy ze skutkiem w postaci solidarnej odpowiedzialności pozwanego za zobowiązanie spółki (...) wobec powoda. Wprawdzie treść umowy z dnia 28 marca 2011 r. nakładała na Generalnego Wykonawcę obowiązek poinformowania Inwestora o łączącej strony umowie, to niemniej jednak powód jako profesjonalista w zakresie świadczonych usług winien żądać okazania mu zgody pozwanego jako Inwestora na jego udział w wykonaniu prac

przed przystąpieniem do ich wykonania. Powód winien zadbać, aby strona pozwana miała świadomość istotnych warunków umowy łączącej go z Generalnym Wykonawcą. Tylko w ten bowiem sposób mogłoby dojść do powstania solidarnej odpowiedzialności Generalnego Wykonawcy oraz Inwestora za wypłatę wynagrodzenia strony powodowej. W omawianej sprawie powód sam przyznał, że (z jego strony) powiadomienie (...) C. o wykonywanych przez niego pracach i zawartej umowie ze spółką (...) zostało wysłane do pozwanego już po wykonaniu prac i tylko i wyłącznie z uwagi na brak płatności ze strony spółki (...). Tym samym powód wykazał, tylko, że pozwany powziął wiedzę o wykonywaniu prac przez spółkę (...) wraz z otrzymanym pismem z dnia 22 marca 2012 r., informującym notabene o nie wywiązywaniu się przez Generalnego Wykonawcę z zobowiązań finansowym na rzecz powodowej spółki. Pozwany niewątpliwie zaakceptował wtedy wykonanie prac przez spółkę (...). Jednakże, nie można utożsamiać akceptacji wyrażonej po wykonaniu prac, czy na końcowym etapie robót ze zgodą, o której mowa w art. 6471 k.c. Zgoda ta może być wyrażona po zawarciu umowy, ale wykonanie prac w całości lub w przeważającej mierze czyni ją bezprzedmiotową. Pozwany dowiadując się, iż prace zostały wykonane przez stronę powodową nie miał innego wyjścia jak tylko ten fakt zaakceptować, co nie oznacza, iż wyraził zgodę na zatrudnienie podwykonawcy. Przyjął jedynie spełnione świadczenie skoro prace zostały wykonane należycie. Nie budzi również wątpliwości, iż ani spółka (...) ani (...) nie poinformowali strony pozwanej o treści umowy łączącej te podmioty w tym o wysokości i warunkach zapłaty wynagrodzenia.

W tym miejscu należy zaznaczyć, iż wbrew argumentacji strony powodowej samo przesłanie przez podwykonawcę do inwestora pisma informującego o zawarciu umowy podwykonawczej, nawet gdyby zawierało wszystkie wymagane elementy, nie uruchamia domniemania prawnego przewidzianego w tym przepisie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2007 r., sygn. akt V CSK 131/07). Nie czyni ono bowiem zadość wymogom przewidzianym w ustawie. Ponadto nie wydaje się, aby wystarczyła udzielona z góry zgoda blankietowa na umowę o jakiegokolwiek treści z jakimkolwiek wykonawcą, a wymagane jest, aby wykonawca robót budowlanych każdorazowo występował do inwestora o wyrażenie takiej zgody.

Powyższego rozważać Sąd nie modyfikuje powołanie się na orzeczenia wskazane przez powoda w uzasadnieniu pozwu. W tezie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2007 roku (sygn. akt II CSK 108/2007) faktycznie stwierdzono, że zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą może być skuteczna również gdy nie przedstawiono inwestorowi umowy z podwykonawcą lub jej projektu z odpowiednią dokumentacją, uszło jednak uwadze powoda to, że w uzasadnieniu tego wyroku stwierdzono, że inwestor musi mieć wiedzę o istotnych elementach treści tej umowy, natomiast wiedzę tą może osiągnąć z dowolnych źródeł. Wydaje się to oczywiste, bo nie sposób wyrazić zgody na treść umowy nie znając jej istotnych elementów. Skoro ta zgoda, zgodnie z twierdzeniem powoda, miała być konkludentna, to nie mogła być blankietowa. Jeszcze bardziej zdecydowanie Sąd Najwyższy podkreślił to w tezie i w uzasadnieniu kolejnego z przywołanych w pozwie wyroków – z dnia 26 czerwca 2008 roku (sygn. akt II CSK 80/2008). Zwrócić zwłaszcza należy uwagę na stwierdzenie, że niezbędne jest by wiedza inwestora dotyczyła umowy zindywidualizowanej podmiotowo i przedmiotowo. Z samych twierdzeń powoda wynika, że strona pozwana nie знаła precyzyjnie przedmiotu umowy, a więc zakres zleconych prac, nie miała wiedzy co do uzgodnień powoda ze spółką (...) w sprawie wysokości wynagrodzenia powoda, zasad jego wypłaty i terminów wymagalności.

Zgodnie z art. 6 k.c. w myśl ogólnych zasad procesowych, to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1997 r., sygn. akt II CKN 531/97, LEX nr 496544), a na stronie pozwanej spoczywa obowiązek wykazania, że powodowi jego żądanie nie przysługuje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., sygn. akt IV CSK 299/06). Wobec powyższego, ciężar udowodnienia tego, że inwestor wyraził zgodę na zawarcie umowy o roboty budowlane wykonawcy z podwykonawcą spoczywa na powodzie, bowiem on z tego faktu wywodzi skutki prawne. Jeżeli zaś inwestor twierdzi, że zgody takiej nie wyraził również w sposób dorozumiany oraz, że nie znał istotnych postanowień umowy wykonawcy z podwykonawcą, podwykonawca powinien udowodnić także świadomości inwestora co do tych okoliczności, wyznaczających zakres jego odpowiedzialności za wynagrodzenie podwykonawcy lub to, że z postanowieniami tymi inwestor mógł się zapoznać.

Wobec powyższych okoliczności Sąd uznał, iż nie istnieją żadne podstawy by przyjąć, iż spełnione zostały przesłanki solidarnej odpowiedzialności pozwanego (inwestora) za wynagrodzenie należne spółce (...) (podwykonawcy). Tym samym wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2014 r. oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty strony pozwanej, jako wygrywającej sprawę w całości, składało się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone stosownie do § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461 j.t.). Do kosztów celowego dochodzenia praw i celowej obrony zalicza się również opłatę skarbową w kwocie 17 złotych uiszczoną od dokumentu pełnomocnictwa co zostało potwierdzone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 2/03, OSNC 2003/12/161. Ponieważ zgodnie z treścią ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2006 r. Nr 225, poz. 1635 ze zm.) opłacie skarbowej podlega dokument stwierdzający ustanowienie pełnomocnika, a obowiązek jej zapłaty ciąży na osobach i jednostkach wystawiających (sporządzających) dokumenty (w tym dokument pełnomocnictwa) opłatę skarbową należy zaliczyć do kosztów procesu, ale nie wynagrodzenia pełnomocnika, gdyż to nie on ją uiszcza, a jego mocodawca.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji.

Zarządzenie:

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikowi powoda.